



Kapitan Stanisław Sojczyński "Warszyc", założyciel i komendant główny Konspiracyjnego Wojska Polskiego. *Archiwum IPN*



Por. Jan Rogółka "Grot", komendant powiatu piotrkowskiego KWP "Żniwiarka". *Zbiory OZbŻKWP*



Por. Jerzy Jasiński "Janusz", dowódca batalionu "Motor" KWP, komendant główny KWP (sierpień 1946 - styczeń 1947). *Zbiory OZbŻKWP*



Por. Ksawery Błasiak "Albert", adiutant Komendanta KWP. *Zbiory prywatne*



Por. Henryk Glapiński "Klinga", dowódca OP SOS KWP "Warszawa". *Zbiory OZbŻKWP.*



Sierż. Jan Małolepszy "Murat", kwatermistrz w komendzie powiatu wieluńskiego KWP "Turbina", komendant KWP (marzec 1947 - listopad 1948). *Archiwum IPN.*



Ludwik Danielak "Szatan", "Bojar", dowódca oddziału KWP "Turbina" - jednego z najdłużej walczących. *Archiwum IPN.*



Por. Stanisław Sojczyński "Warszyc", dowódca 1. batalionu 27. pp AK - sierpień 1944 r. *Zbiory Muzeum Regionalnego w Radomsku.*

Wychodząc z założenia, że należy wykorzystać przede wszystkim sposoby bezkrwawej walki a każde konieczne posunięcie radykalne przeciw czerwonemu reżimowi przygotować propagandowo, polecam rozpowszechniać przez malowanie na ścianach budynków i parkanów za pomocą szablonów specjalnie obmyślane slogany.

Dla podkreślenia jednolitości działania na szerokich terenach i osiągnięcia jak najlepszych efektów slogany te będą na każdy miesiąc podawane przez "Lasy". Co dekada /w danym powiecie dowolnego dnia/ musi pojawiać się w miastach i wsiach wymalowane wielokrotnie nowe zdanie, odnoszące się do obecnej polskiej rzeczywistości. Rezultaty są tu tak samo uzależnione od zrozumienia celowości zastosowanego sposobu, skrupulatności i konsekwentności w wykonaniu.

Szablony winny być przygotowywane starannie, litery wycinać duże i wyraźnie zarysowujące się /przy k-dzie pow. wyznaczyć funkcyjnego, odpowiedzialnego za właściwe wykonywanie tych prac/.

Używać wszędzie farby zielonej.

Na m-c marzec podaję następujące slogany:

1. P.P.R. - to szumowiny społeczne!
2. P.P.R. - to zdrajcy!
3. P.P.R. - to sieć szpicli N.K.W.D. i U.B.!

/-/ Awr

Otrzymują:
Motor, Zniwiarka, Turbina,
Klimczok, Pociąg, Napęd,
Młakarnia, Pułki.

Rozkaz kpt. S. Sojczyńskiego "Warszyca" dotyczący akcji propagandowej. *Archiwum IPN.*

Kierownictwo Walki z Bezprawiem
na województwo łódzkie

33
odpis 42

Dnia 5 lutego 1946 roku.

Do

Pana Pułkownika MOCZARA

Komendanta Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego

w Ł o d z i.

Zawiadamiamy, że Sąd Specjalny Kierownictwa Walki z Bezprawiem na sesji w dniu 3 lutego r.b. po rozpatrzeniu oskarżenia przeciw Panu o dopuszczenie się zbrodni wobec Społeczeństwa i Państwa Polskiego, mianowicie:

- 1/. Oddanie się na usługi zaborczo nastawionego w stosunku do Polski Z.S.R.R. i działanie w myśl dyrektyw i inspiracji N.K.W.D.
- 2/. Kierowanie terrorem, zmierzającym do zgnębienia przeciwnej czerwonemu reżimowi większości Społeczeństwa Polskiego.
- 3/. Stosowanie metod terroru, określonych przez prawo polskie i międzynarodowe jako zbrodnicze.

- skazał Pana na karę śmierci.

Wyrok zostanie wykonany w ciągu sześciu tygodni.

Kierownictwo Walki z Bezprawiem.

Wyrok na szefa WUBP w Łodzi Mieczysława Moczara wydany przez KWP. *Archiwum IPN.*



Żołnierze z oddziału KWP "Balon" Andrzeja Jaworskiego "Marianka". Na pierwszy planie zastępca "Marianka" - Tadeusz Kuzia "Igła". *Archiwum IPN.*

Meldunek

- Melduję wykonanie rozkazu z dnia 100/0664/1. ze względu na spóźniczną pocztę rozplakatowanie nastąpiło w nocy z 14-ego na 15. kwietnia, akcja powyższa poruszyła duchowo uspięne społeczeństwo, lecz treść ulotki dla tutejszych mieszkańców mało zrozumiała a Oddziały Warszycy nie znane.
- b. Malowanie napisów wykonano w nocy z 30. na 1. maja, pomimo wzmoczonej obserwacji milicji, milicji zastępczej, u. b. i Kojcka, wykonano na terenie całego pow. napisy w. g. rozkazu 81/2663/4. malowania dokonały patrole uzbrojone używając specjalnej farby t. zw. Zieleni Brylantowa której w żaden sposób nie można usunąć. Równocześnie tej samej nocy pozrywano wszystkie emblematy pierwszoplanowe, czynności powyższe wywołały wielki entuzjazm wśród zdrowego społeczeństwa Polskiego i naodwrot strach i wściekłość wśród czerwonych.
- c. W chwili obecnej czynnym jest na terenie powiatu oddział S.O.S. "Burza" i częściowo podporządkowany Grupa Dywersyjna "Błyskawica" której d-cą jest ppor. Paweł bardzo popularny w powiecie tureckim i Łęczyckim. Grupa ta jest bez kontaktu z jakimikolwiek przełożonymi lecz jest oddziałem A.K. z Łódzkiego Okręgu i była swego czasu podporządkowana Irenei oraz Specowi. Dowódcą tego oddziału ppor. Paweł wyraził prośbę o skontaktowanie go z D-twet Borów. Powyższe grupy przeprowadzają akcje karne wśród członków P.P.R.U.B. M.O. i różnego rodzaju konfidentach. Dnia 7. maja b. r. ukarano jedną bardzo niebezpieczną konfidentkę U.B. ps. "Dąb" z Sieradza przez ścięcie jej włosów i publiczne obwieszczenie kary z podaniem za co i ps. służbowe u. b.)
- d. Dnia 3. maja b. r. władze u. b. zakazały urządzania uroczystości, pomimo zakazu Organizacje Młodzieżowe i polityczne, przybyły ze sztandarami na uroczyste nabożeństwo. Po wyjściu z kościoła Związek b. Więźniów Politycznych Oddział Sieradz pomimo przeciw akcji ze strony u. b. wyruszył ulicami miasta z rozwiniętym sztandarem wśród niemiłkających okrzyków tłumy przeciw obecnemu rządowi. W międzyczasie funkcjonariusze u. b. aresztowali jednego z pocztu sztandarowego nazwiskiem Bartolik Antoni poczem wzburzony tłum przybył przed budynek Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Sieradzu żądając wypuszczenia aresztowanego. Dla dalszego zerjentowania się podaje wykradzione odpisy z U. B.
- e. Dnia 17. maja zginął jeden z żołnierzy S.O.S. od kuli milicjanta oficera. przy wykonywaniu zadania karania za służalczość Niemcom i obecnie czerwonym. Podaje odpis pisma do Starostwa i Zarządu Miasta w związku z powyższym. Żądania Starostwo wbrew zarządzeniu U. B. wykonało. Załączam również jedną z ulotek jakie zostały rozplakatowane po całym powiecie.

Kom. Młockarni.

/-/ Wiktor.

Lasy
47/1562/3

D-ca Klimczoka

Grupę, o której Obywatel melduje w piśmie 15/1062/2, można przejąć jednak z zastrzeżeniem, że zostanie ona zaprzysiężona tekstem przysięgi K.W.P. i będzie działała wyłącznie na podstawie naszych rozkazów i wytycznych.

Jeśli chodzi o N.S.Z. to nie istnieje między nami a nimi żadna współpraca mimo, że mieliśmy już od niektórych d-ców propozycje częściowego podporządkowania się nam.

Na takie ustośunkowanie się nasze mają wpływ względy zasadnicze:

1. nie odpowiada nam ich ideologia / N.S.Z. są w dużym stopniu sfaszycowane/;

2. N.S.Z. są dzisiaj pretekstem do wystąpień przeciw polskiemu ruchowi podziemnemu oraz rozdmuchiwania kwestji antysemityzmu i używania jej jako atutu przeciw nam tak w Polsce, jak i za granicą.

Przyjmować można tylko te oddziały N.S.Z., które zdecydowanie chcą zerwać z ich ideologią, zwłaszcza z tymi dążeniami, które godzą w demokrację.

/-/ AWR

asy"
6/1861/3

43

D-ca Siekier

Ob. Kanię usuwam z szeregów K.W.P. z dniem 2061/3 za udział w napadach rabunkowych i popełnione nadużycia, z ostrzeżeniem, że w razie dopuszczenia się przez niego ponownie czynów przestępczych - zostanie ukarany wyrokiem śmierci.

Odnosnie innych winnych przesłać wnioski o ukaranie.
Pieniądze, zrabowane w Kucharach zwrócić właścicielom.

/-/ Awr

Akt oskarżenia.

~~80~~

Koprowski Julian zew. Leice
gm. Pajerno.

41

- 1) Jest konfidentem rejonowym, sprowadził aresztowania naszych ludzi
- 2) Upomniał bańdychorkę na szrotowej kalez tak na ekspedycji niemieckiej jak i obecnej.
- 3) Dohodził liczących mordów i sabotażów.

1) Świadek ;
ellirski

2) Świadek
Pies

nrp. 1763/3.

2303/3
Lat

W 5/10/11

Oskarżony SOJCZYNSKI STANISŁAW syn Michała i Antoniny ze Sliwowskich urodzony 30. marca 1910 r. we wsi Zejówice pow. Radomsko, bez stałego miejsca zamieszkania, Polak, nauczyciel szkoły powszechnej, wykształcenie średnie, żonaty, troje dzieci w wieku 1, 9 i 11 lat, bez majątku, w wojsku służył w latach 1932///33 w 27. p. p. w Częstochowie w stop. podporucznika, w 1939 r. w wojnie z Niemcami udziału nie brał, bez orderów i odznaczeń, niekarany, zezraje:

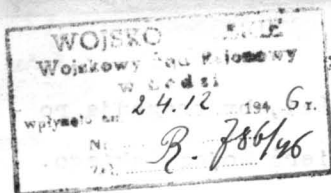
Do zarzucanych mi aktem oskarżenia czynów przyznaję się częściowo do winy jednak nie poczuwam się. Uważam raczej, że mam zasługi wobec Narodu dla dobra którego walczyłem. W świetle obowiązujących przepisów prawnych nie uważam swoich czynów za przestępstwo. Wszystkie czyny jeśli nie wyszły poza ramy moich rozkazów, są zgodne z moimi zasadami i sumieniem. Celem Konspiracyjnego Wojska Polskiego, było nie dopuszczenie do utrwalenia się obecnego reżimu, dyktatury policyjnej, co nie było zgodne z wolą Narodu, lecz aby Naród wypowiedział się w wolnych wyborach i sam zdecydował o swoim ustroju. Wychodziliśmy z założenia, że Naród który tyle ofiar poniósł w tej wojnie i stracił ponad sześć milionów ludzi, ma prawo swobodnego wypowiedzenia się, jaki chce mieć urząd.

Zadaniem naszej organizacji KWP. była propagandowa walka z terrorystyczną polityką, przede wszystkim walka z Urzędem Bezpieczeństwa, jako organem terronu obecnych władz. Ministerstwo Bezpieczeństwa nie jest organem państwowym i koniecznym w Państwie Polskim. Tej instytucji dawniej nie było i Państwo Polskie istniało. Była tylko policja państwowa. Te państwa, które nie mają podobnych Urzędów Bezpieczeństwa, to są organizmy najzdrowsze. Nie mieliśmy zadania ani celu usunięcia obecnej władzy zwierzchniej Narodu, ani nie chcieliśmy usunąć przemocą obecnego ustroju, świadczy o tym choćby referendum ludowe w czerwcu 1946. r. głosowaliśmy bowiem na część pytań a przecież wszystkie pytania zmierzały do utrwalenia ustroju obecnego.

Jeśli chodzi o prawo mego przeciwstawienia się bezprawiu, to robiłem to prawem tego, który widzi swoje krzywdy i innych. Legalne przeciwdziałanie u władz przeciw bezprawiu organów bezpieczeństwa nie dało rezultatów. Pisywałem z lasu listy do władz, gdyż innego sposobu nie miałem, rusiałem się bowiem ukrywać przed aresztowaniem i zlikwidowaniem przez U.B. i donosiłem o bezprawiu organów bezpieczeństwa, o szykanach, aresztowaniu i likwidowaniu niewinnych ludzi byłych członków z A.K. jednak bez rezultatu. Mimo jednak tych krzywd i likwidowaniu całego szeregu osób, czynikiem kilkakrotnie próby ujawnienia się. Nie chodziło specjalnie o mnie, mnie chodziło o tych ludzi, którzy zniknęli bez śladu i o tych, którym groziło stałe niebezpieczeństwo aresztowania za to tylko, że byli członkami A.K., jednak ci ludzie nie powrócili. W jakież więc sposób mogliśmy się ujawnić i zaufać organom bezpieczeństwa.

Zaraz na drugi dzień po wkroczeniu Armii Czerwonej do Radomska, aresztowano cały szereg ludzi z A.K. i ci ludzie zniknęli bez śladu i mnie poszukiwano i dlatego musiałem się ukrywać.

W samej rzeczy, jeśli chodzi o zarzuty aktu oskarżenia, to do pierwszego zarzutu, że zmierzałem do zmiany ustroju i usunięcia organów zwierzchnich Narodu, do zagarnięcia władzy - nie przyznaję się. Przyznaję się tylko do założenia, i należenia do nielegalnej organizacji, celem której było przeciwdziałanie terrorowi władz, walka z bezprawiem i prześladowaniem, czyli samoobrona, co zresztą ilustrują moje rozkazy. Co do dalszych zarzutów, że nakłoniłem podległych mi dowódców do całego szeregu zabójstw, to przyznaję się do tego tylko w tym wypadku, jeśli w archi-



579/729

Do OBYWATELA PREZYDENTA KRAJOWEJ RADY NARODOWEJ
w Warszawie.

*Przebieg do N.S. 15
27.12.26. O.C.*

adw. Jana Moskwy, zam. w Łodzi
Piotrkowska 191. pełn. Stanis-
ława Sojczyńskiego

P R O S B A

o ułaskawienie w razie nieuwzględnienia skargi rewizyjnej.

Mam Honor prosić o łaskę dla Sojczyńskiego Stanisława.

Sojczyński wyrokiem Sądu Wojskowego Rejonowego w Łodzi z dnia 24.XII. b.r., skazanym został na karę śmierci.

Uważam, że karę śmierci nie można uważać za jedynie wskazaną w stosunku do Sojczyńskiego.

Jak uzasadniłem w skardze rewizyjnej Sojczyński nie dążył do obalenia Rządu i do zmiany ustroju politycznego, a popełnił szereg innych zbrodni, nie z pobudek niskich, a przez swoją chorą doktrynę, która jak każda doktryna, nie regulowana i korygowana wymogami życia prowadzi na manowce.

Stopień osiągniętego bezpieczeństwa publicznego jest w obecnym czasie tak wielki, że żaden Sojczyński umniejszyć go nie mogą - zatem kara śmierci, jako kara wyeliminowania przestępcy ze społeczeństwa przez śmierć jego - nie wydaje się konieczną.

Nad rodziną Sojczyńskiego zatryumfowała fatalność - liczni z tej rodziny ponieśli śmierć od gestapo, zagrody ich zostały spalone.

Niezależnie od prośby do Obywatela Prezydenta o darowanie życia Sojczyńskiemu myśl moja zwraca się do Opatrzności, aby tragedia rodziny Sojczyńskich nie powiększyła się o śmierć Sojczyńskiego.

Łódź dn. 24 grudnia 1926.

Jan Moskwa
Adwokat

Łódź, Piotrkowska 191 m. 3

557
738

Do
Obywatela Bolesława Bieruta
Prezydenta Krajowej Rady Narodowej
w Warszawie

Heleny Glapińskiej zam.
w Kołomsku Plac 3go
Maja #3.

Prośba o łaskę

Mąż mój Henryk Glapiński wyrokiem Sądu
Wojskowego w Łodzi z dnia 17 grudnia b.r. skazany
został na karę śmierci za czynny udział w oddziałach
partyzanckich, których działalność skierowana była
przeciwko rządowi i ustrojowi P. P. Jako żona skazanego
i matka jego trzech synów: Adama w wieku lat 4,
Henryka - lat 2 i Stefana - lat 2 miesiąca. wnoszę niniejszą
prośbę z najgorętszym błaganiem o odroczenie
męzu, a ojców trojga dzieci i zwolnienia go od kary
śmierci.

Mąż mój ma zaledwie 31 lat. Wychował się i wyrastał
w warunkach nadzwyczaj ciężkich, jako syn robotnika.
Matka męża zmarła gdy miał lat 4, a ojciec gdy miał
lat 14. Porzeczony samemu sobie, w ciężkich trudach
ukończył szkołę ogólnobieżącą i wstąpił i wstąpił
do zawodowej szkoły oficerskiej. Wojna 1939 r. zastąpiła
go tuż po ukończeniu podchorążówki, mianowany więc
podporucznikiem biernie czynny udział w walce z Niemcami.
Po kapitulacji uchodził na wschód i przez szereg miesięcy

PROTOKOŁ
wykonania kary śmierci.

Łódź, dn. 19 lutego 1947 r.

Wobec *Sojczyńskiego Stanisława* s. *Michał* ur. *30.3.1910r.*
w. *Rozłonowicach* zam. *bez stałego miejsca zamieszkania*

skazanego, Wyrokiem Wojskowego Sadu Rejonowego w Łodzi w dn. *17.12.46*
godzinie 13.46r. w spr. Nr. *R. 1104/46* z art. *86 § 1 i 2 k.k.w.P.*
z art. *225 § 1 k.k.*, art. *1 pkt 3 Dekretu z dnia 16.11.1945r.*

Ksiądz *Kapelan Skupień* udzielił skazanemu
pociechy religijnej.

Prokurator *por. Szewcuk Henryk* w obecności komendan-
ta aresztu W.U.B.P. w Łodzi. *st. mierz. Szyszki Stanisława*
sprawdził tożsamość skazanego, odczytał wyrok, a następnie zarzą-
dził wykonanie go.

Dowódca plutonu egzekucyjnego *por. Bocheński Edmund*
wykonał wyrok przez rozstrzelanie.

Lekarz *Koblenbaum Rafał* stwierdził zgon skazanego
o godzinie *8-45*

podpisy: Prokurator *Henryk Szewcuk*
Lekarz *Rafał Koblenbaum*
D-ca plut. egzek. *Edmund Bocheński por.*
K-ant aresztu *Henryk Szyszki*



Wykonano w 2-ch Egzemplarzach.
Egz.Nr. 1: W.S.Rej.w Łodzi
Egz.Nr. 2: do akt.